



Duże ambicje małego państwa – polityka zagraniczna ZEA

Sara Nowacka

W ostatnich latach Zjednoczone Emiraty Arabskie mocniej zaangażowały się w spory na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej. Zwalczanie wpływów grup islamistycznych i wspierających je państw, osłabianie pozycji Iranu i zwiększanie kontroli nad szlakami transportowymi w Zatoce mają służyć utrwaleniu władzy reżimu. Działania prowadzone pod pretekstem walki z radykalizmem wzmacniają jednak autorytarne rządy w regionie, co w dalszej perspektywie pogłębi jego destabilizację.

ZEA to federacja siedmiu emiratów będących dziedzicznymi monarchiami absolutnymi, spośród których dominującą rolę odgrywają najbogatsze: Dubaj i Abu Zabi. Federalna Rada Najwyższa – najważniejszy organ konstytucyjny – składa się z emirów każdego z księstw, prezydentem zwyczajowo zostaje emir Abu Zabi, a premierem – Dubaju. Kluczowe dla polityki zagranicznej ZEA są obawy o trwałość autorytarnego reżimu wynikające z popularności ruchów islamistycznych krytykujących regionalne monarchie od czasu arabskiej wiosny w 2011 r. Takie cele polityczne ZEA podkreśliła kampania aresztowań w 2012 r., podczas której zatrzymano 94 członków partii Al-Islah (emirackiego odłamu Bractwa Muzułmańskiego – BM), najważniejszego ugrupowania opozycyjnego w państwie. By ograniczyć zagrożenie dla trwałości swoich rządów, władze ZEA wzmacniają relacje z państwami wrogimi ruchom islamistycznym. Emiraty zmiernają też do umocnienia swojej gospodarki. Sojusze w regionie i silna pozycja gospodarcza mają pomóc ZEA w utworzeniu przeciwwagi dla umacniających się ruchów religijnych i demokratycznych na Bliskim Wschodzie.

Polityka ZEA w regionie. Osią, wokół której ZEA budują sojusze, jest wrogość wobec ugrupowań islamistycznych oraz Iranu, a także dążenie do powstrzymania demokratyzacji regionu. Zadecydowało to np. o poparciu zamachu wojskowego w Egipcie w 2013 r., skierowanego przeciw wywodzącemu się z BM Muhammadowi Mursiemu – pierwszemu demokratycznie wybranemu prezydentowi Egiptu. Od czasu ponownego ustanowienia w tym państwie dyktatury wojskowej zwalczającej działaczy BM (w 2014 r. rozwiązano Partię Wolności i Sprawiedliwości – egipskie odgałęzienie BM) ZEA zintensyfikowały inwestycje i współpracę gospodarczą z Egiptem. W listopadzie 2019 r.

oba państwa ogłosiły utworzenie wspólnego funduszu inwestycyjnego o wartości 20 mld dol. ZEA i Egipt udzielają militarnego i finansowego wsparcia gen. Chalifie Haftarowi i jego Libijskiej Armii Narodowej, będącej w opozycji do powiązanego z BM i uznawanego przez ONZ rządu Fajiza Sarradża. Nasila to rywalizację z [wspierającą Sarradża i BM Turcją](#). ZEA wyraziły też zainteresowanie dołączeniem do Wschodnioróżdziemnomorskiego Forum Gazowego (WFG) i z Francją, Grecją, Cyprzem i Egiptem potępiły wsparcie udzielane Sarradżowi przez Turcję. Działania te mają stworzyć [przeciwwagę dla wpływów Turcji w regionie – WFG ograniczy jej zyski z handlu gazem](#). W tym samym celu ZEA rozpoczęły stopniową normalizację stosunków z syryjskim prezydentem Baszarem al-Asadem. W 2018 r. wznowiły działanie ambasad w Damaszku, a w czerwcu br. pojawiły się doniesienia, że szkołą podległych Asadowi oficerów wywiadu. Emiraty były też inicjatorem w 2017 r. [wspólnej z Arabią Saudyjską, Egipcem i Bahrajnem blokady Kataru utrzymującego bliskie relacje z Turcją i Iranem](#).

W ostatnich latach ZEA podjęły też działania, które mogą umocnić je w stosunku do ich dotychczasowego kluczowego partnera w regionie – Arabii Saudyjskiej (KAS). Sojusz tych państw opiera się przede wszystkim na ograniczaniu wpływów Iranu i partii zagrażających arabskim monarchiom. W 2011 r. KAS i ZEA interweniowały militarnie, by powstrzymać wybuchłe na fali arabskiej wiosny protesty w Bahrajnie, a w 2015 r. ZEA zaangażowały się w Jemenie w działania koalicji pod przywództwem KAS, której celem jest zwalczanie powiązanych z Iranem bojówek Hutich. Oba państwa były też przeciwnie porozumieniu nuklearnemu z Iranem z 2015 r. Jednak wycofanie się ZEA z Jemenu w 2019 r., zbliżenie z Asadem i rosnące zaangażowanie

BIULETYN PISM

w sprawy regionu wskazują, że państwo to uniezależnia swoją politykę regionalną od KAS. Ponadto porozumienie między ZEA a Izraelem zawarte w sierpniu br. wzmacnia pozycję Emiratów w relacjach z USA i umożliwia im dostęp do najbardziej zaawansowanych amerykańskich technologii wojskowych.

Polityka ZEA na świecie. Kluczowym sojusznikiem Emiratów spoza regionu pozostają USA. Ich stosunki uległy osłabieniu po podpisaniu przez Baracka Obamę porozumienia nuklearnego z Iranem. Prowadzona przez Donalda Trumpa polityka maksymalnej presji wobec Iranu i jego poparcie dla autorytarnych reżimów na Bliskim Wschodzie przywróciły jednak bliskie relacje między ZEA i USA. W 2017 r. państwa te podpisały nowe porozumienie dotyczące współpracy w zakresie bezpieczeństwa, a w 2019 r. kolejne – w dziedzinie obronności. W ZEA przebywa ok. 5 tys. amerykańskich żołnierzy, a 68% broni importowanej do Emiratów w latach 2015–2019 pochodziło z USA. Jednak brak zdecydowanej amerykańskiej reakcji na atak Iranu na saudyjską rafinerię Aramco (w 2019 r.) wskazał, że [administracja Donalda Trumpa jest niechętna zbrojnym działaniom przeciw Iranowi](#), i że dąży do zmniejszenia zaangażowania na Bliskim Wschodzie. W konsekwencji w lipcu ub.r. ZEA, których oparta na surowcach gospodarka jest uzależniona od bezpieczeństwa szlaków handlowych w Zatoce (w 2018 r. przez cieśninę Ormuz eksportowano 86% emirackiej ropy), podpisały porozumienie z irańską strażą graniczną, a emiracko-irański komitet graniczny po 6 latach wznowił działalność.

W celu wzmocnienia gospodarki ZEA wprowadziły zmiany zachęcające zagraniczne instytucje do inwestycji i zainicjowały działania na rzecz jej dywersyfikacji. W 2019 r. wyznaczono 122 rodzaje działalności biznesowej w sektorach takich jak rolnictwo, nauka i technologia, w których możliwa jest 100-procentowa własność zagraniczna (do tej pory 51% udziałów musiało należeć do obywatela ZEA). Emiraty były też jednym z trzech państw, które w 2019 r. zawarły najwięcej międzynarodowych umów inwestycyjnych. Prestiżowy charakter inwestycji służących transformacji gospodarki w opartą na wiedzy i innowacjach (jak wskazują dokumenty strategiczne „Wizja 2021” i „Stulecie ZEA – 2071”) ma wzmocnić współpracę z azjatyckimi liderami nowych technologii. Niski odsetek naukowców (w 2017 r. doktoranci stanowili 0,8% emirackich studentów) powoduje uzależnienie sukcesu transformacji gospodarki ZEA od udziału partnerów zagranicznych. ZEA współpracują więc z Japonią i Indiami – największymi

odbiorcami emirackiego eksportu (m.in. w branży kosmicznej i sztucznej inteligencji), Koreą Płd. (w energetyce jądrowej i technologii 5G) i Chinami. ZEA są najważniejszym kierunkiem chińskich bezpośrednich inwestycji zagranicznych od 2015 r., a w 2019 r. ZEA i ChRL podpisały 16 umów służących zacieśnieniu współpracy energetycznej oraz dotyczących bezpieczeństwa i inwestycji.

Wnioski i perspektywy. Celem polityki zagranicznej ZEA jest zapewnienie trwałości rządzącej monarchii i umocnienie autorytarnych, zwalczających partie islamistyczne reżimów w regionie. Nasiliło to rywalizację z Turcją i Katarą, wspierającymi BM. Jednocześnie, choć osłabianie wpływów Iranu jest w interesie ZEA, dążą one do ograniczenia napięć z tym państwem w celu wzmocnienia własnej kontroli nad szlakami transportowymi w Zatoce. Osłabienie sporu z Iranem służy też poprawie stosunków z Asadem i umacnianiu się Emiratów w Syrii, co ma uderzyć w pozycję Turcji, która stała się największym rywalem ZEA w regionie. Wskazuje to, że zwalczanie ruchów islamistycznych jest dla ZEA celem ważniejszym niż osłabianie wpływów Iranu, co może doprowadzić do nieporozumień między Emiratami a KAS.

Ryzykiem wynikającym z aktywności ZEA w regionie jest wzrost napięcia w obszarze Morza Śródziemnego związany ze sporem z Turcją. Z tą rywalizacją powiązane jest z kolei utrwalanie autorytaryzmów w regionie i umacnianie się ruchów islamistycznych jako jedynej dla nich alternatywy. Dominacja tych modeli władzy na scenie politycznej Bliskiego Wschodu utrudnia dojście do głosu ruchom umiarkowanym i pogłębia destabilizację regionu, co jest niekorzystne dla UE.

Realizację interesów Unii na Bliskim Wschodzie utrudnia brak spójnej polityki wobec ZEA (np. w kwestii sprzedaży broni do Emiratów i ich zaangażowania w Libii) i ograniczona współpraca gospodarcza z tym państwem. Narzędziem ułatwiającym członkom UE prowadzenie polityki wobec ZEA mogłaby być wspólna strategia oraz powołanie specjalnego przedstawiciela ds. Zatoki Perskiej. Mógłby on negocjować poparcie ZEA dla przyszłych rozmów dotyczących porozumienia nuklearnego z Iranem, szczególnie w świetle złagodzenia stosunków tych dwóch państw. UE mogłaby też rozważyć większy udział w transformacji emirackiej gospodarki (np. w dziedzinach związanych z nauką), by zapobiec sytuacji, gdy zostanie ona zdominowana przez państwa azjatyckie, co byłoby ryzykowne z racji przychylnego stanowiska Chin wobec autorytarnych, tłumiących opozycję reżimów.